

*Nabożeństwo można celebrować jako Liturgię słowa sprawowaną z ludem w kościele, jako rozwinięcie Pawełów lub jako drugie rozmyślanie w chórze klasztorным.*

*Po śpiewie Hymnu o bł. Euzebiuszu lub innej stosownej pieśni na wejście, celebrans rozpoczyna od znaku krzyża i pozdrowienia zebranych. Następnie wypowiada słowa modlitwy:*

### MODLITWA O DUCHA ŚWIĘTEGO<sup>1</sup>

Boże, nasz Ojcze, Ty w czasach Starego Przymierza wyprowadziłeś proroka Eliasza na pustynię, kazałeś mu ukryć się przy potoku Kerit i krukom kazałeś, by go tam żywiły. Na progu Nowego Przymierza postawiłeś Jana Chrzciciela, który wołał z pustyni, wskazując nadejście Twojego Syna. Wreszcie On sam, nasz Pan, Jezus Chrystus udał się na pustynię i tam spędził czterdzieści dni i nocy w samotności, sam na sam z Tobą, Ojcze.

Z tego źródła czerpiąc, po wiekach, wyszedł na pustynię młody chrześcijanin - Paweł z Teb, który uciekając przed prześladowaniem odkrył źródło na pustyni, które biło pulsem prawdziwego Życia.

W historii tego człowieka, ukrytego przed światem, ale otwartego jak obficie zapisana księga przed Tobą i tylko dla Ciebie, wytyczyłeś nam drogę, po której prowadzisz nas przez wieki życia Kościoła.

Ty natchnąłeś błogosławionego Kanonika z Ostrzyhomia, Ojca Euzebiusza, aby zebrał pustelników żyjących w naddunajskich pustelniach w jedną wspólnotę. Ukazałeś mu w cudownej wizji płomyków zbierających się w jeden ogień nas wszystkich, żyjących pod imieniem Pawła tebańskiego, począwszy od wspólnoty zgromadzonej u św. Krzyża w górach Pilis i u św. Jakuba w Patlach, aż do nas zebranych tutaj.

Wraz ze wszystkimi naszymi braćmi, którzy poprzedzili nas na tej samej drodze, ze wszystkimi paulinami, którzy stoją przed Tobą, Ojcze i trwają w niekończącym się już nigdy sam na sam z Tobą, ze wszystkimi naszymi braćmi, którzy dziś rozsiani są po świecie, z wiarą i nadzieją wołamy: ześlij nam swojego Ducha Świętego!

Duchu Święty, Tchnienie Życia, przyjdź, jak przyszedłeś do Apostołów zebranych w Wieczerniku razem z Maryją. Wołamy do Ciebie z głębi naszych serc, które wybrałeś na własność świętym głosem powołania i konsekrowałeś, wołamy pełni wiary, ale także słabi, grzeszni i bezradni: umocnij nas, natchnij nas swoją mądrością, odnow nasze siły, tchnij w nas nową młodość, która pełna motywacji, entuzjazmu i radości powiedzie nas w odwagę ku budowaniu przyszłości, która pobiegnie do świata w apostołskim zapale, by napęłnić go Bogiem.

Odnów w nas to wszystko, co stanowi duchowe dziedzictwo naszego zakonu, pomóż nam je odkrywać na nowo i mądrze na nowo odczytywać we współczesnym świecie. Wyprowadzaj nas na pustynię przebywania jedynie z Bogiem, ucz nas wiernie i ufnie budować eremy serca, niech siła tego doświadczenia każe nam iść do braci, by z nimi dzielić się radością spotkania z Panem. Naucz nas wreszcie razem wychodzić do ludzi. Niech nasze usta przemawiają z obfitości serc napęlnionych Bożą obecnością.

Podobnie jak bł. Euzebiusz zebrał pustelników żyjących samotnie, by jako bracia razem głosili Chrystusa, tak trzeba nam dziś na nowo nauczyć się iść razem, patrzeć w jednym kierunku. Duchu Święty, Odnowicielu, napęlnij nas tą świeżością i gorliwością, jaka była w duszach Euzebiusza, Benedykta, Stefana, Wawrzyńca, daj nam tę odwagę i nadzieję z jaką oni budowali młodą wówczas wspólnotę. Umacniaj w nas męstwo, byśmy jak nasi męczennicy, byli zawsze wierni w świecie odchodzącym od Boga, byśmy mieli odwagę być znakiem sprzeciwu i świadectwem. Odnów w nas siłę naszego Patriarchy, Pawła, byśmy jak on nie wahali się porzucić wszystkiego, co odrywa nas od Boga.

<sup>1</sup> Modlitwa za Zakon, w: *Rytuał Wyższego Seminarium Duchownego Zakonu Paulinów w Krakowie na Skalce*, ss. 9-10.

Duchu Święty, napełnij swoją obecnością wszystkie nasze klasztory! Bądź pustynią naszego spotkania z Ojcem i z Synem! Bądź spoiwem naszej jedności braterskiej! Bądź mocą naszego apostołstwa!

*Wszyscy odmawiają modlitwę:*

Duchu Święty, Boże, tchnij mnie swoim tchnieniem, abym myślał o tym, co jest święte. Prowadź mnie Duchu Święty, abym czynił to, co jest święte. Przyciągaj mnie do siebie, Duchu Święty, abym kochał to, co jest święte. Umacniaj mnie, Duchu Święty, abym strzegł tego, co jest święte. Strzeż mnie, Duchu Święty, abym nie utracił tego, co jest święte. Amen.

#### LITURGIA SŁOWA

*Syr 11,12-28*

Czytanie z Mądrości Syracha.

Nie jeden słaby potrzebuje pomocy, brak mu sił i obfituje w biedę, lecz gdy tylko oczy Pana łaskawie na niego spojrzą, wydzwignie On go z nędzy i podniesie mu głowę, a wielu zdumieje się tym, co go spotkało. Dobra i niedole, życie i śmierć, ubóstwo i bogactwo pochodzą od Pana. Dar Pana spocznie na ludziach bogobojnych, a upodobanie Jego na zawsze zapewni im szczęście. Nie jeden wzbogacił się mozołem i swoją chciwością, a oto udział jego w nagrodzie, gdy powie: «Znalazłem odpoczynek i teraz mogę żyć z moich dostatków» - nie wie, ile czasu minie, a zostawi je innym i umrze. Trwaj w przymierzu twoim i bądź mu oddany, a wypełniając je zestarzej się! Niech cię w podziw nie wprawiają czyny grzesznika, ufaj Panu i wytrwaj w twym trudzie, albowiem łatwą jest rzeczą w oczach Pana natychmiast i niespodziewanie wzbogacić ubogiego. Błogosławieństwo Pana nagrodą bogobojnych i prędko zakwitnie Jego błogosławieństwo. Nie mów: «Czego potrzebuję i jakie dobra mam mieć od tej chwili?» Nie mów: «Wystarczam sam sobie i jakież zło może mnie obecnie spotkać?» W czasie pomyślności zapomina się o przykrościach, a w czasie przykrości nie pamięta się o pomyślności. A dla Pana łatwą jest rzeczą w dzień śmierci oddać człowiekowi według jego postępowania. Godzina nieszczęścia pokrywa zapomnieniem dobrobyt, a przy końcu życia wychodzą na jaw sprawy człowieka. Przed śmiercią nikogo nie nazywaj szczęśliwym, gdyż dopiero w ostatniej chwili poznaje się męża. Oto słowo Boże.

*Ref.:* Tobie, mój Boże, ufam całym sercem.

*Ps 5,2-10*

Usłysz, Panie, moje słowa,  
zważ na moje jęki;  
natęż słuch na głos mojej modlitwy, mój Królu i Boże!  
Albowiem Ciebie błagam, o Panie,  
słyszysz mój głos od rana.

Bo Ty nie jesteś Bogiem, któremu miła nieprawość,  
złego nie przyjmiesz do siebie w gościnę.  
Nieprawi nie ostoją się przed Tobą.  
Nienawidzisz wszystkich złoczyńców,  
zsyłasz zgubę na wszystkich, co mówią kłamliwie.

Ja zaś dzięki obfitej Twojej łasce, wejdę do Twojego domu,  
upadnę przed świętym przybytkiem Twoim  
przejęty Twoją bojaźnią.  
O Panie, prowadź mnie w swej sprawiedliwości,  
na przekór moim wrogom: wyrównaj przede mną Twoją drogę!

Bo w ustach ich nie ma szczerości,  
ich serce knuje zasadzki,  
ich gardło jest grobem otwartym,  
a językiem mówią pochlebstwa.

Alleluja, alleluja alleluja  
Ojcze Święty, zachowaj ich w Twoim imieniu, które Mi dałeś,  
aby tak jak My stanowili jedno.

*J 17,13-16*

Słowa Ewangelii według świętego Jana.

Jezus podniósłszy oczy ku niebu, rzekł: «Ojcze, nadeszła godzina. Otocz swego Syna chwałą, aby Syn Ciebie nią otoczył i aby mocą władzy udzielonej Mu przez Ciebie nad każdym człowiekiem dał życie wieczne wszystkim tym, których Mu dałeś. A to jest życie wieczne: aby znali Ciebie, jedynego prawdziwego Boga, oraz Tego, którego posłałeś, Jezusa Chrystusa. Ja Ciebie otoczyłem chwałą na ziemi przez to, że wypełniłem dzieło, które Mi dałeś do wykonania. A teraz Ty, Ojcze, otocz Mnie u siebie tą chwałą, którą miałem u Ciebie pierwiej, zanim świat powstał. Objawiłem imię Twoje ludziom, których Mi dałeś ze świata. Twoimi byli i Ty Mi ich dałeś, a oni zachowali słowo Twoje. Teraz poznali, że wszystko, cokolwiek Mi dałeś, pochodzi od Ciebie. Słowa bowiem, które Mi powierzyłeś, im przekazałem, a oni je przyjęli i prawdziwie poznali, że od Ciebie wyszedłem, oraz uwierzyli, żeś Ty Mnie posłał. Ja za nimi proszę, nie proszę za światem, ale za tymi, których Mi dałeś, ponieważ są Twoimi. Wszystko bowiem moje jest Twoje, a Twoje jest moje, i w nich zostałem otoczony chwałą. Już nie jestem na świecie, ale oni są jeszcze na świecie, a Ja idę do Ciebie. Ojcze Święty, zachowaj ich w Twoim imieniu, które Mi dałeś, aby tak jak My stanowili jedno. Dopóki z nimi byłem, zachowywałem ich w Twoim imieniu, które Mi dałeś, i ustrzegłem ich, a nikt z nich nie zginął z wyjątkiem syna zatracenia, aby się spełniło Pismo. Ale teraz idę do Ciebie i tak mówię, będąc jeszcze na świecie, aby moją radość mieli w sobie w całej pełni. Ja im przekazałem Twoje słowo, a świat ich znienawidził za to, że nie są ze świata, jak i Ja nie jestem ze świata. Nie proszę, abyś ich zabrał ze świata, ale byś ich ustrzegł od złego. Oni nie są ze świata, jak i Ja nie jestem ze świata. Uświęć ich w prawdzie. Słowo Twoje jest prawdą. Jak Ty Mnie posłałeś na świat, tak i Ja ich na świat posłałem. A za nich Ja poświęcam w ofierze samego siebie, aby i oni byli uświęceni w prawdzie. Nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy dzięki ich słowu będą wierzyć we Mnie; aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał. I także chwałę, którą Mi dałeś, przekazałem im, aby stanowili jedno, tak jak My jedno stanowimy. Ja w nich, a Ty we Mnie! Oby się tak zespolicili w jedno, aby świat poznał, żeś Ty Mnie posłał i żeś Ty ich umiłował tak, jak Mnie umiłowałeś. Ojcze, chcę, aby także ci, których Mi dałeś, byli ze Mną tam, gdzie Ja jestem, aby widzieli chwałę moją, którą Mi dałeś, bo umiłowałeś Mnie przed założeniem świata. Ojcze sprawiedliwy! Świat Ciebie nie poznał, lecz Ja Ciebie poznałem i oni poznali, żeś Ty Mnie posłał. Objawiłem im Twoje imię i nadal będę objawiał, aby miłość, którą Ty Mnie umiłowałeś, w nich była i Ja w nich». Oto słowo Pańskie.

*Następuje homilia (jeśli jest to nabożeństwo w kościele), lub czas na rozmyślanie.*

### MODLITWA PROŚBY ZA WSTAWIENICTWEM BŁ. EUZEBIUSZA<sup>2</sup>

*Pierwszą część modlitwy odmawia przełożony:*

Błogosławiony Ojcze Euzebiuszu, który przed wiekami zgromadziłeś pustelników żyjących samotnie lasach Pilis i stworzyłeś z nich zakonną wspólnotę braci. Posługując się Twoim posłu-

<sup>2</sup> Na podst. *Aktu oddania braci w opiekę bł. Euzebiusza na początki drugiego nowicjatu*, w: *Rytuał Wyższego Seminarium Duchownego Zakonu Paulinów w Krakowie na Skalce*, ss. 43-44.

szeństwem wobec natchnień Ducha Świętego zechciał Bóg zbudować w swoim Kościele to wielkie dzieło, które przez wieki niesie charyzmat pustyni zainspirowany przez Pawła z Teb, a przez Ciebie odczytany na nowo i przekazany braciom jako sposób życia i apostołstwa. Z Twojego powołania, i z Twojej otwartości na głos Boży, wyrasta powołanie wszystkich paulinów, od Benedykta, Stefana i Wawrzyńca, do nas dziś zebranych na tym miejscu. Proszę Cię, Ojcze Euzebiuszu, weź w opiekę wszystkich naszych braci paulinów, którzy odczytując głos Bożego wezwania odpowiedzieli na nie odważnie i wstępując do naszego Zakonu stali się częścią tej wspólnoty i tradycji, której Ty dałeś początek. Każdy z nas stanowi jeden z tych małych płomieni, które ujrzałeś w swojej wizji. Ten ogień nadal płonie i trwa w Kościele. Twojemu orędownictwu przed Obliczem Boga powierzamy nieustającą prośbę, aby on nigdy nie zgasł. Niech życie każdego z nas aż do śmierci goreje gorliwością i wiernością. Uproś nam u Pana naszego, Jezusa Chrystusa, głęboką wiarę, nadzieję i miłość. Wstaw się za nami, abyśmy byli apostołami Zbawiciela, zasłuchanymi w Jego słowa, posłusznymi i odważnymi świadkami. Niech zawsze będziemy wypełnieni pragnieniem życia sam na sam z Bogiem w pustelni własnego serca, niech z tej bliskości wypływa budowanie wspólnoty przepojonej duchem prawdziwej jedności, abyśmy jako bracia umieli razem głosić Ewangelię światu, wszędzie tam, gdzie zostaniemy posłani.

*Następnie w modlitwę włączają się pozostali paulini:*

Opiekuj się nami, Błogosławiony Ojcze Euzebiuszu, \* tak samo, jak opiekowałeś się braćmi, których zebrałeś niegdyś w klasztorze św. Krzyża. \* Broń nas przed zubożeniem i oziębłością, \* pomagaj nam zachować ten wielki dar Boga, którym zostaliśmy obdarowani, \* który otrzymaliśmy bez naszych zasług \* – dar powołania do życia konsekrowanego, \* według ducha i tradycji, której fundament Ty zbudowałeś. \* Upraszać nam te wszystkie łaski Boże, których potrzebujemy, \* aby odpowiedzialnie kontynuować w Kościele misję, \* którą wyznaczył Duch Święty naszej wspólnoty zakonnej. \* Pomóż, abyśmy przekazali ją następnemu pokoleniu \* nie tracąc nic z tego charyzmatu, który Ty odczytałeś z Bożego natchnienia. \* Broń nas i oręduj za nami, \* aby nasze życie przynosiło radość i chwałę Bogu oraz pożytek Kościołowi, \* abyśmy kiedyś dołączyli do naszych braci, \* którzy trwają już na wiečność w nigdy nieustającym obcowaniu sam na sam z Bogiem, \* razem z Najświętszą Matką naszą, Królową Pustelników, \* i z naszym Patriarchą, Pawłem Pierwszym Pustelnikiem. \* Razem z Tobą, Błogosławiony Euzebiuszu, wołamy do Boga, \* prosząc za cały nasz Zakon, \* za wszystkich i wszystko, co go stanowi, \* aby Bóg zachował nas w swojej służbie. \* Prosimy ze wszystkimi świętymi paulinami, którzy razem z Tobą wielbią Przenajświętszą Trójkę w niebie. \* Przez naszego Pana, Jezusa Chrystusa, \* który z Bogiem Ojcem żyje i króluje w jedności Ducha Świętego przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Ojcze nasz...

### MODLITWA

Wszechmogący i miłosierny Boże, Ty powołałeś nas do życia w Zakonie Świętego Pawła Pierwszego Pustelnika, wspomóż nas swoją łaską, abyśmy umieli posłusznie i gorliwie wypełniać zadania, które nam wyznaczasz. Przez naszego Pana, Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg przez wszystkie wieki wieków. Amen.

### ADORACJA NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU

*Nabożeństwo można przedłużyć o Adorację Najświętszego Sakramentu.*